

Listy, telefony,
benzyna, prąd,
gaz, ciepło
—drożej!

Polska Poczta Telegraf i
Telefon — Dyrekcja Generalna
informuje, że zgodnie z
zarządzeniem ministra Łącz-
ności od 1 stycznia 1990 r.
wzrosną opłaty taryfowe:
* Za usługi pocztowe
świadczone w ruchu krajowym
o ok. 150 proc., a zagranic-
nym o ok. 200 proc.,
* Za usługi telekomunika-
cyjne świadczone w ruchu
krajowym o 100 proc., a za-
granicznym o ok. 200 proc.
PRZYKŁADOWO OPŁATA
WYNIESIE:
* Za usługi pocztowe w
ruchu krajowym: list o wa-
dze do 20 g miejscowy —
250 zł; list o wadze do 20 g
samiejscowy — 350 zł; karta
pocztowa — 250 zł; paczka
do 2 kg — 1.700 zł; ponad
2 kg do 5 kg — 2.500 zł.
* Za usługi pocztowe w
ruchu zagranicznym: list o
wadze do 20 g oraz karta po-
cztowa do krajów: Bułgarska
Republika Ludowa, Czecho-
słowacka Republika Socjali-
styczna, Koreańska Republika
Ludowo-Demokratyczna, Mon-
golia, NRD, Rumunia, Węgry,
Wietnamska Republika Socja-
listyczna, ZSRR — jak w ta-
ryfie krajowej tzn. — 250 zł;
list o wadze do 20 g do po-
stających krajów — 1.050 zł,
karta pocztowa do postających
krajów — 600 zł.
Niektóre nowe opłaty za
usługi telekomunikacyjne w
obszarze krajowym kształto-
wać się będą następująco:
* Za 1 impuls licznikowy
połączenia telefonicznego w
lokalu mieszkalnym ze stacji
abonenckiej — 90 zł;

Ciąg dalszy na str. 3.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 1 (11 902)

Białystok—Łomża—Suwałki, wtorek 21.1990 r.

Wydanie 1

Cena 200 zł

Koniec szalonych lat osiemdziesiątych

W rytmie „Lambady”

Właściwie było spokojnie.
Po takim ogłoszeniu
polek „monopolowych”
należałoby spodziewać się
większych ekscesów. Handel,
zwłaszcza łomżyński, stanął
w przed- i sylwestrowy dzień
na wysokości zadania. Kłopot
był jedynie z pomarań-
czami. Za to w białostockich
„Delikatesach” (w tych „sta-
rych” na Rynku Kościuszki
i tych nowych, w byłym
„nocnym” przy ul. Lipowej)
klienci często odchodzili z

kwitkiem i marsową miną.
Trudno však zrozumieć, dla-
czego zabrakło wędlin oraz
nawet wołowyń z kością, nie
mówiąc już o jajkach, które
ostatnio są nie lada raritytatem.
Jednym słowem — ci, co
spóźnili się z zakupami, za-
dawali się musieli zimnymi
przekąskami ze świątecznych
jeszcze stołów albo konserwą
z kalmarą, tanią, lecz...

Co bardziej zapobiegliwi i
mający bawili się w restaura-
cjach, serwując rarytasy
jak rzadko — od kawioru
przez węgorka przepłatanego
łososiem i innymi daniami o
niecodziennych recepturach,
ale coś, coś się należało „za
te pieniądze”...

Zdecydowanie preferowali-
my jednak powitanie Nowego
Roku w rodzinnym gronie,
wśród bliskich i znajomych.

W Łomżyńskim przeżywały
bale zakładowe. Oczywiście w
tym roku wszyscy byli pro-
downikami pracy i wszyscy
bawili się równo. Także w
większych łomżyńskich za-
kładach — LPPB i PPS. Na
parkietach i betonowych po-
sadzach królowała — aż do

znudzenia „Lambada”. Ona
też rozlegała się z tysięcy
mieszkań w osiedlach. Okna
rozwielcone były do białe-
go światła i leciały z nich
różne rzeczy. Wśród szklanek,
kieliszków, widelców etc. zna-
lazł się nawet jeden nowo-
roczny tort...

Obraz Suwałk i Białogost-
ku nie odbiegał również od
normy. Tyle, że tzw. „dzianie
się” zaczęło się po północy.
W stolicach województwa
na powitanie Nowego Roku
wystąpiły setki świetlnych
rakiet, z przewagą koloru —
nie wiedzieć czemu, czerw-
nego — więc gdzieś niedaleko
pojawili się głośnie, ponad
miarę dyskusje, czy to nie
na konto udanego powrotu.
Niestety, nie roztrząsano tego
problemu zbyt długo wobec
radości, że oto odeszło stare,
a nowe wkrocza z hukiem,
szampanem i ogólną weselo-
ścią. A co będzie jutro? A
niechby nawet potop...

Tu i ówdzie w Łomży po-
spaly się nawet szyb. Tym
razem nie za sprawą zło-
dziei, a małych dzieci, które
Ciąg dalszy na str. 2

Sprawa FON po raz drugi

Komunikat o wszczęciu
przez Prokuraturę Wojewódz-
ką w Warszawie śledztwa w
sprawie losów tzw. złotej
części Funduszu Obrony Na-
rodowej z pewnością odwie-
ra nowy etap w dziejach tej
wyjątkowo powikłanej i ta-
jemniczej afery. Zaczynać
trzeba, że mamy do czynie-
nia z wyraźnym zwrotem, je-
śli chodzi o sytuację prawną
w 1982 r., bowiem Proku-
ratura Generalna uznała spra-
wę za przedawnioną, wcześ-
niej zaś swą niekompetencję
uznała Najwyższa Izba Kon-
trolli. „Zakreś” lat 1980—1981
przyniósł trzecią już falę za-
interesowania losami skarbów,
które bulwersowały opinię
publiczną w 1956 i 1971 r.
Wówczas jednak kończyło się
na zakulisowych rozmowach
lub co najwyżej artykułach
w prasie. Obecnie możemy
zauważyć pewien postęp —
zainteresowanie urzędów, któ-
re w odróżnieniu od sytuacji
sprzed lat 7 nie unikają pod-
jęcia działań.

Na pewno spora w tym za-
sługa Władysława Jachniaka,
który określa się jako „jedy-
ny wykonawca testamentu
gen. Tatar” i prowadzonej
przez niego kampanii prasowej.
Starania Wł. Jachniaka
wspiera pośrednio gen. broni
w stanie spoczynku, Józef
Kuropieska, który również
domagał się śledztwa w tej
sprawie. General, polski at-

tach wojskowy w Londynie
w latach 1945—1947, a na-
stępnie jeden z podległych
w „procesie generalskim” w
1950 r. jest osobą zaintere-
sowaną w wyjaśnieniu ta-
jemnicy otaczającej FON.

Przypomnijmy, że powsta-
ły dzięki społecznej ofiarno-
ści w latach 1936—1939 skarb
powrócił do kraju w czerw-
cu 1947 r. Głównie dzięki
staraniom gen. Stanisława
Tatara, zastępcy szefa sztabu
PSZ do spraw krajowych,
który wraz z kolegami z Kom-
itetu Zarządzającego Fun-
duszami podjął decyzję prze-
kazywania do kraju tak zaso-
bów FON jak i pieniędzy
przekazanych przez rząd USA
na działalność Armii Krajowej.

W 3 lata później zarówno
gen. Tatar, jak i wszyscy ofi-
cerowie mający choćby po-
średni kontakt ze sprawą
przekazywania FON byli wię-
dniami osławionej Informacji.
Ich udział w współudziale w
całym przedsięwzięciu stał

Ciąg dalszy na str. 2

MAMY POZA SOBA
niezwykły w wydarze-
niu i przemiany rok
1989. Przed nami sporo nie-
wiadomych i właśnie dlate-
go, na progu Nowego Roku,
warto może uświadomić sobie
w jak decydującym momen-
cie historii znajduje się nasz
kraj i cała Europa Środko-
wa i Wschodnia.

Nie bez powodu tygodnik
„Time”, który od 63 lat bez
przerwy ogłasza „Człowieka

Życzenia noworoczne prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego

To nie uroczyste prze-
mówienie, to nie orędzie,
a po prostu kilka słów,
które pragnę — z okazji
nadchodzącego Nowego Ro-
ku — do państwa skiero-
wać.

Ale najpierw o roku,
który mija.
Był to czas szczególny.
Gesty od wydarzeń i szyb-
kich zmian. Czas przeło-
mowy. To co przez dzie-
sięciolecia i lata wydawa-
ło się nierealne, niemożli-
we — stało się faktem.
Nie chcę upraszczać
przeszłości. Były sprawy
bolesne, krzywdy, wza-
jemne oskarżenia. Nieraz
groziła konfrontacja, nie-
rzadki był duch gniewu,
wciągał nas wir walki.

Ciąg dalszy na str. 2

Rzeczpospolita Polska z orłem w koronie Doniosłe decyzje Seimu

Powrót, po blisko 40 latach, do tradycyjnej nazwy
Rzeczpospolita Polska i przywrócenie korony wizerunkowi
orla w godle państwa — to najbardziej spektakularne spo-
śród zmian dokonanych przez Sejm w Konstytucji u progu
nowego 1990 r.

Charakter państwa określa
obecnie jednoznacznie otwiera-
jąca Konstytucja zasada, iż
Rzeczpospolita Polska jest de-
mokratycznym państwem pra-
wym i urzędowoistniającym
zasady sprawiedliwości spo-
łecznej. Odstępując od dotych-
czasowej formuły klasowej,
konstytucja stwierdza, że w
Rzeczpospolitej władza
zwierzchnia należy do naro-
du, który sprawuje ją przez
swych przedstawicieli wybie-
ranych do Sejmu, Senatu i
rad narodowych.

Potwierdzona została zasa-
da praworządności i legalno-
ści. Wszystkie organa władzy i
administracji państwowej zo-
bowiązane są do działania na pod-
stawie przepisów prawa, a

podstawowym obowiązkiem
każdego organu państwa jest
przestrzeganie praw Rzeczy-
pospolitej Polskiej.

Usunięto z Konstytucji za-
pis o kierowniczej roli PZPR.
Sformulowano konstytucyjną
zasadę swobody tworzenia
partii politycznych oraz do-
browolności i równości oby-
wateli w zrzeszaniu się w tych
partiach. Tym samym — u-
sankcjonowano zasadę plura-
lizmu politycznego. O sprzecz-
ności celów lub działalności
partii politycznej z konsty-
tucją — głosi ustawa zasad-
nicza — orzekać będzie Try-
bunał Konstytucyjny.

Rzeczpospolita porzeka swo-
bodę działalności gospodar-
czej i ochronę własności. W

szczególny sposób zaakcento-
wano porzeczenie całkowitej
ochrony własności osobistej.
Wyłączenie — stanowi
konstytucja — dopuszczalne
jest wyłącznie na cele publi-
czne i to za słusznym odszko-
dowaniem.
Spośród blisko 20 artyku-
łów konstytucji, określających
dotychczas fundamentalne
kwestie ustroju państwa,
większość została wykreślona.
Wśród nich te normy konsty-
tucyjne, które w przeszłości
były wielokrotnie krytykowane
za swoją frazeologię i de-
klaratoryjność, nie znajdu-
jące potwierdzenia w prakty-
ce życia publicznego. Podob-
nie, uchylono poprzedzającą
konstytucję preambułę. Pow-
stała niewątpliwie pewna
luka prawna, ale, jak zało-
żono, zostanie ona wypełniona
przyszłymi rozwiązaniami le-
gisłacyjnymi.

Ciąg dalszy na str. 2

❖ Zaczyna się srogie liczenie ❖ Każdy grosz
opodatkowany ❖ Emigracja zarobkowa — legalna

Wszystkim po równo ...kłopotów

Wraz z rozpoczęciem Nowego Roku przekroczyliśmy
„smugę cienia”. Dotychczas zmiany polityczne następowały
przed ekonomicznymi; w ostatnich miesiącach polska go-
spodarka utrzymywana była przy życiu przy pomocy do-
różnych zabiegów reanimacyjnych. Nowego systemu jeszcze
nie ma, a stary już nie działa. W takich warunkach nie
istnieje: ani plan, ani rynek, ani konkurencja, zaś hiper-
inflacja uniemożliwia porządną rachunek kosztów.

Uchwalone przez Sejm u-
stawy gospodarcze są począt-
kiem realizacji tzw. planu

Balcercowicza. Ich intencja jest
bardzo czytelna: rząd przy-
znał pierwszeństwo walce z

inflacją. Zamierza przede
wszystkim ograniczyć docho-
dy ludności oraz zrównowa-
żyć budżet państwa, co w
praktyce oznacza duże po-
datki przy jednoczesnym o-
graniczeniu wydatków. Pod
tym względem program rzą-
dowy jest rzeczywiście kon-
sekwentny.

SZALEJĄCY FISKUS

Nowe ustawy zmieniają
przede wszystkim zasady go-
spodarki finansowej przed-
siębiorstw, a zwłaszcza wa-

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Nowy Rok wśród prezentów
przyniósł również pewne obie-
dujące zmiany aury. Na dziś w
naszym regionie białostocki
synoptycy przewidują zachum-
nienie całkowite, miejscami
wystąpią słabe opady śniegu
z mrazem i mroźnymi powo-
dzącymi gołoledź. Wobec tego
posiadacze czterech kółek po-
winni zachować szczególną o-
strożność, bo na początku
roku może okazać się pechowy.
Temperatura maksymalna od
-1 do -2 st. C; minimalna od
-3 do -4 st. C. Z kierunków
południowo-wschodnich wie-
cieć słaby wiatr.
Jutro — przeważnie bez op-
adów, temperatury bez istotnych
zmian.
Inieniny obchodzą: Izydor i
Makary.



Białostocki Bieg Sylwestrowy

Po trzyletniej przerwie wznowiony został w Białym-
stoku Bieg Sylwestrowy. Pogoda dopisała, frekwencja
niewiele gorzej, ale na starcie stanęło ponad 40 zawod-
ników i zawodniczek w wieku od lat 5 do... sześćdzie-
sięciu.

Fot. Anatol Chomicz

Sylwester w Berlinie

Trup na Unter den Linden

Obchody sylwestrowe pod Bra-
mą Brandenburską poślęgnęły za
sobą jedną ofiarę śmiertelną.
Jest nią 24-letni mieszkaniec
Berlina Zachodniego, którego
znaleziono na środkowym pasie
A1 na Unter den Linden. Berliń-
ska policja próbuje ustalić, czy
jego śmierć pozostała w zwią-
zku z rumieniem pod Bramą Bran-
denburską ogromnego wideoekra-
nu telewizji NRD.

Ogółem w szpitalach stolicy
NRD znalazło się 185 osób z
mniejszymi lub większymi obra-
żeniami; w szpitalach Berlina
Zachodniego znalazło się 55 o-
bywateli NRD.
Obserwowany od godzin po-
łudniowych 31 grudnia napot-
turu na Bramę Brandenburską,
który w momencie szczytowym
liczył kilkadziesiąt tysięcy osób,
spowodowany został pogłoskami, że

pod bramą wystąpią znani i po-
pułarni artyści z NRD i z RFN,
co później okazało się nieprawdą.
Tylko telewizja NRD zaczęła
transmitować za pośrednictwem
wspomnianego wideoelektro-
nu popularnych występów mło-
dzieży.

Rozpoczęty w pogodnym nastro-
ju sylwestrowy wieczór został w
pewnym momencie zakłócony
przez elementy chuligańskie po-
stępujące w stronę upiornego al-
koholowego. Niekiedy między lu-
dźmi wyrażano zdziwienie doty-
czającym przebiegu zabawy za-
czętej po poronachonach wdrapa-
wać się na szczyt Bramy Bran-
denburskiej. W pewnym momen-
cie na szczyt bramy — jak wy-
nika z informacji policyjnych

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w „Gazecie”

• Jest w Białymstoku komórka telewizyjna. Jednak
jej działalność jest minimalna. Skutki antenowe nie mają w
Polsce żadnego wyobrażenia o życiu i pracy ludzi Polski
północno-wschodniej — twierdzi prezes powstałego nieda-
wno Towarzystwa Rozwoju Telewizji, wykładającego na Wy-
dziale Łaskarskim i Reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły
Teatralnej w Białymstoku — Andrzej Brzeziński. O Tele-
wizyjnym Kurierze Województwa wyraża pogląd jednoznaczny:
• Jeśli w ciągu trzystu minut chce się coś powie-
dzieć o jedenaście województwach, to naprawdę zakrawa na
kpinę.

Wyjście może być tylko jedno: utworzenie samodzielnego
Ośrodka TV w Białymstoku.

WŁASNEJ TELEWIZJI

• „Ci wszyscy, którzy żyli z „systemem”, może nie naj-
lepiej, ale zawsze ponad miarę swojego wkładu pracy — ci
teraz biją na alarm i głośno panikują. Oni bowiem w głębi
ducha nigdy nie mieli złudzeń, ile naprawdę są wari. I
wiedzą, że nie wytrzymają żadnej konkurencji”

BAĆ SIĘ ALBO NIE BAĆ...

Ciąg dalszy na str. 2

Człowiek dekady

roku” w tym roku wynalazł
nową kategorię — „Człowie-
ka dekady” i proklamował
nim — Michaila Gorbaczowa.
Decyzję rozszerzenia kon-
cepcji „Człowieka roku” na
„Człowieka dekady” motywo-
wano bezspornym przebie-
giem faktów, iż to wszystko, co wy-
darzyło się w ZSRR, ale tak-
że, w całym bloku wschodnim
od momentu gdy Gorbaczow
został wybrany sekretarzem
generalnym — jest osiągnię-
ciem wykraczającym daleko
poza bieg historii jednego ro-
ku, a rozciąga się na całą de-
kadę.

Tak więc do wielu innych

różne ugrupowania w tymże
ZSRR.

STANIEJA dowody świad-
czące, iż autorytet sa-
mego Gorbaczowa jest
już dziś nie tak wielki jak
— powiedzmy — przed ro-
kiem.

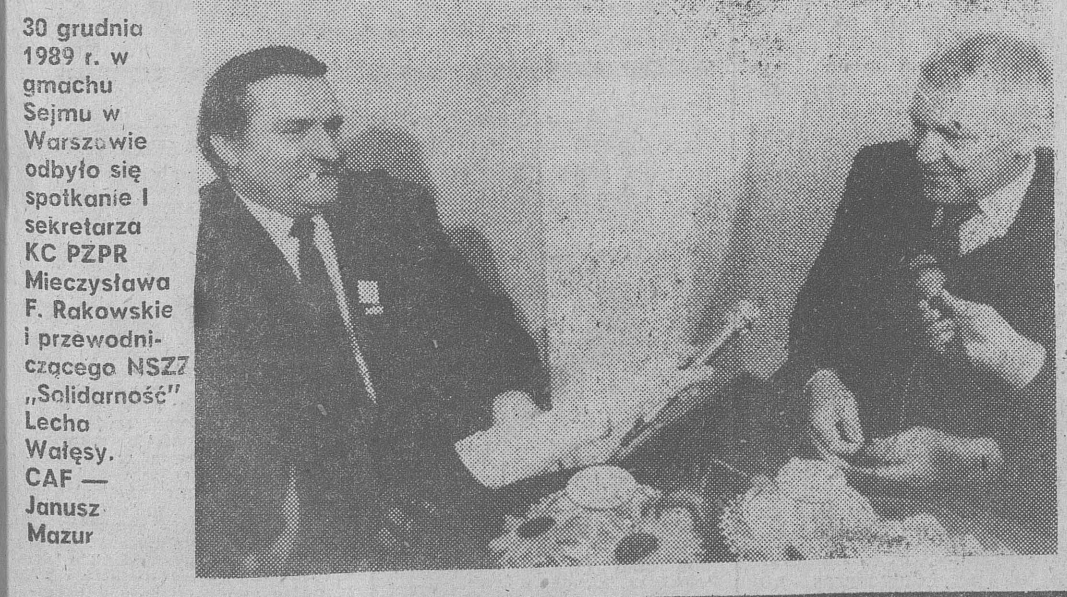
Andriej Sacharow na krótko
przed śmiercią, w jednym z
wywiadów powiedział, że ac-
kolwiek w tym momencie
historii ZSRR nie ma nikogo
kto by potrafił zastąpić Mi-
chaila Gorbaczowa na stano-
wisku przywódcy państwa, to
jednak ta osoba stanowi dla
naszego pewną zagadkę. Nawet
gdy obiera on kierunek na

prawo — stwierdził — kraj
na ogół zmierza na lewo. Gor-
bachow — według uczono-
go — to człowiek bardzo ostro-
żny. Jest przeciwny dużym i
wielkim skokom, bo wiadomo
do czego one prowadzą. Być
może jego polityka wynika z
takiej właśnie oceny sytuacji.
Ale oczywiście możliwe jest
i mniej pomyślne dla jego po-
stępowania wyjaśnienie — na
przykład, iż wynika ono z
taktu politycznych posunięć w ogó-

nej walce o władzę. To było-
by niewybaczalne — stwier-
dził Sacharow.

Faktem jednak jest — do-
dał — że w październiku ub.
roku kiedy Rada Najwyższa
o mały włos nie uchwałała
ustawy o wprowadzeniu w
całym kraju stanu wyjątko-
wego, zwolenników tzw. twar-
dej reki powstrzymało jedy-
nie końcowe przemówienie
Gorbaczowa.

TEMAT Michaila
Gorbaczowa i jego po-
lityki wypowiedział się
też niedawno na łamach ty-



Konkurencja na kwiatowym rynku

„Shoking”, „White sim”, „Pallas”, „Tanga”, „Jagien”, „Plomien”, „Olga”, „Sakia” to nazwy niektórych odmian goździków uprawianych w naszych szklarniach. Stanowią one gros produkcji kwiatów ciętych w Polsce. Powierzchnia ich uprawy w szklarniach wynosiła w 1988 r. 286 hektarów. Daje to około 340 mln goździków rocznie. Jedynie 100 mln udaje nam się wysłać do ZSRR, Czechosłowacji i niewielkie ilości do krajów EWG; reszta zostaje w kraju.

Największym producentem tych kwiatów jest Kolumbia — uprawia je na 1100 ha, a to całkowicie zaspokaja rynek Stanów Zjednoczonych i Kanady. Europę Zachodnią w goździki zaopatrują: Holandia, Włochy i Izrael. Polska nie liczy się jako eksporter goździków, ponieważ konkurencja na giełdach europejskich jest ogromna i tam hierze się pod uwagę przede wszystkim jakości kwiatów (wygląd i trwałość). Tymczasem nasi producenci stawiają nade wszystko na wydatność.

W Instytucie Sadownictwa i Kwaciarstwa w Skierniewicach opracowano warianty uprawy kilkunastu odmian goździków w warunkach komfortowych. Dostępna jest też technologia przystosowana do warunków kryzysowych, czyli takich, jakimi najczęściej dysponują nasi ogrodnicy. (P)

Bez owijania w welnę

Obecnie niemal każdy rolnik zadaje sobie pytanie: co najbardziej opłaca się produkować? Za mleko płacą niedużo, za żywicę wieprzową — również, a za wotowy — jeszcze skromniej. Nad tym samym zastanawiają się hodowcy owiec, dochodząc do identycznego wniosku.

W ubiegłym roku (według spisu rolnego) w woj. białostockim pogłowie owiec liczyło 193 tys., podczas gdy trzy lata temu było o 3 tysiące mniej. Coś tu nie gra; przeciętne hodowców zrezygnowało z tej specjalizacji lub zmniejszyło obsadę. Z drugiej strony ciągle znajdują się rzykanci, którzy zakładają nowe stada. Do danych ze spisu (w dodatku wybiórczego) należy podchodzić z pewną dozą ostrożności. Tak przynajmniej twierdzą fachowcy z tej branży, którzy byli zdziwieni, analizując te statystyki. W Łomżyńskim pogłowie systematycznie maleje; z 95 tys. sztuk w 1986 roku do 75 tys. w ubiegłym. W Suwalskim zajmują się chowem na szerszą skalę gospodarstwa państwowe, zaś w Białostockim do największych producentów należy PGR w Krynkach.

Rolnicy specjalizujący się w owczarstwie napotykać na największe trudności, choć zbyć mięso baranie jest znacznie łatwiej. W biurze Związku Hodowców Owiec w Białymstoku byłym świadkiem gorączkowego poszukiwania odbiorcy na niedużą ilość półtuszy. Nie chcieli ich przyjąć ani sklepy, ani stołówki przyzakładowe; „złiwiała” się chłodnia, oferując jednak ni-

szą cenę. Obecnie kilogram baraniny można nabyć za 1850 złotych. To dziwne: niemal każdy narzeka na niskie pensje, ale chętnych do zakupu mięsa baraniego jest nadal niewielu. Inna sprawa, że sposób jego ekspozycji w sklepie budzi często zastrzeżenia.

Na rogach baranka

Na hakach wiszą ogromne porcje „faserowanej” półtuszy. To może zniechęcić nawet mało wybrednego klienta.

Jeśli nie chcemy sprzedawać mięsa surowego, można je przecież używać jako dodatk do wielu wyrobów wędliniarskich, na przykład kiebas. Jeden z wytwórców przywrotnych z Poznania, kupując u nas baraninę, stosował ją do... kabanosów. Ponoć smakowały, że hej. Niestety w większości nie jesteśmy smakoszami baraniny, preferując raczej wieprzowinę. Nie-

mniej jednak jest popyt na tusze z owiec młodych. A co z innymi asortymentami? Trzeba bardziej rozwinąć przetwórstwo. Tylko czy znajdują się na to pieniądze?

Andrzej Krasowski z miejscowości Mysłki-Rzym chce w swojej masarni wytwarzać wyroby z dodatkiem baraniny. Inny pomysł, przynajmniej dość kontrowersyjny, podał jeden z hodowców: powinien znaleźć się rzemieślnik, który zapakuje mięso w puszki i sprzeda na Zachód, jako... pokarm dla psów czy kotów. W ten sposób zarobimy na pewno więcej, niż współpracując z rodzinnymi handlowcami”.

Cóż, na wszystkim można zrobić interes; potrzebna jest tylko większa inwencja.

Niekie są ceny wełny oferowane przez państwowych odbiorców. Za kilogram można otrzymać 13-14 tys. złotych. Wynika z tego, że klient staje za nią tyle, ile za pół kwintala żyta na wolnym rynku. Zdaniem hodowców powinna być zachowana relacja: cena kilograma wełny — równa zapłacie za kwintal żyta. Jak wiemy ceny zboż (zarówno na targach, jak i w PZZ) poszły kilkakrotnie w górę, a za wełnę nawet nie drgnęły. Dlaczego?

Nasz przemysł wołał kupować surowiec za granicą, płacąc 8-10 dolarów za kilogram. Nic dziwnego, skoro „lekka rączka” otrzymywał dewizy. Trudna sytuacja w kraju zapewne przyhamuje te importowe zapędy. Inna sprawa, że sporo zakładów ma nowoczesne maszyny, przystosowane do cieniokiej wełny; taką zaś mogą zapewnić nam za chłoni kontrahenci. Na przykład w Australii firmy mają po kilka lub kilkadziesiąt tysięcy zwierząt, trzymanych w podobnych warunkach. Dłatego pochodząca stamtąd wełna odznacza się jednolitością pod względem parametrow (długość, grubość, wytrzymałość). U nas dominuje chów rozarobniony; dlatego bywa różny surowiec. W ubiegłym sezonie (w naszym regionie) skupiono ponad 808 tys. kilogramów wełny.

— O wiele lepszą zapłatę otrzymują producenci za skóry, np. za te o większej powierzchni — do 73 tys. złotych — twierdzi dyrektor ZHO, Jerzy Kamiński. — Nie więc dziwnego, że wielu handlarzy często odsprzedaje je „Polsurwisowi”. Jednak najwięcej profitów przynosi eksport jagniąt. Kontrahentów mamy kilku — Włochy, Francja, Belgia i Hiszpania. Ci ostatni płacili niedawno po 2 tys. dolarów za tonę. W ubiegłym roku udało się nam wysłać 125 tys. sztuk. Nie oznacza to, że możemy przekazywać ich nieograniczone ilości; bowiem obowiązują limit RWG (określony w kilogramach). Koszty przewozu samochodami ciężarowymi ponosi odbiorca.

Najlepiej wysłać zwierzęta przed świętami Bożego Narodzenia i w lipcu. Za jagnięta o wadze 13-22 kg otrzymujemy wówczas dodatkową premię — 15 proc. ceny podstawowej. Szczególnie Włosi nie wyobrażają sobie świąt bez tradycyjnego baranka na stole. Nasi hodowcy (oprócz zapłaty w złotych) mogą kupić w nagrodę za każdą dostarczoną sztukę... jednego dolara.

Najstarszy sztyl apteczny

Muzeum im. Przemysłowców w Jędrzejowie gromadzi m.in. eksponaty dotyczące farmacji. Jest tam herb apteki w Jędrzejowie, która otwarta została w 1881 r., a w późniejszych latach należała do Damazego Patka — kuzyna założyciela w Genewie znanej w

Na eksporcje zarabia sporo również Związek, który pośredniczy w wysyłce zwierząt. Za to otrzymuje 10 proc. odpisów dewizowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że utrzymuje się on z własnych funduszy. ZHO jest również dostawcą mięsa na rynek regionalny. W ubiegłym roku przekazał 111 ton tusz, z czego 60 proc. powędrowało do „Igiopolu” w Debicy. Dzięki temu ceny idą trochę „w górę”. Pozwala to na uzyskiwanie podobnych od lokalnego kontrahenta — PSS „Społem” w Białymstoku.

Do największych hodowców w naszym regionie należą: Grzegorz Bystrowski z Sannik, Eugeniusz Bystrowski z Kulesz, Krzysztof Jędruczyk z Lesnik, Helena Greleka z Knyżyna. Nie tylko oni mają kłopoty ze zdobyciem leków, a przecież zabieg profilaktyczny są koniecznością, nie mówiąc o leczeniu. Praktycznie niedostępny jest specyfik do zwalczania pasożytów zewnętrznych. Doskonale dodatek do pasz, zawierający witaminę i mikroelementy — Agnomix JG na niebawem pojawi się na rynku; obiecuje to zakład w Grodzisku. Kiedyś sprowadzono pełnoporcjowy koncentrat z RFN, ale przy obecnym kursie dolara zapewne byłby zbyt drogi. Na szczęście hodowcy sporządzają dobre pasze we własnym zakresie.

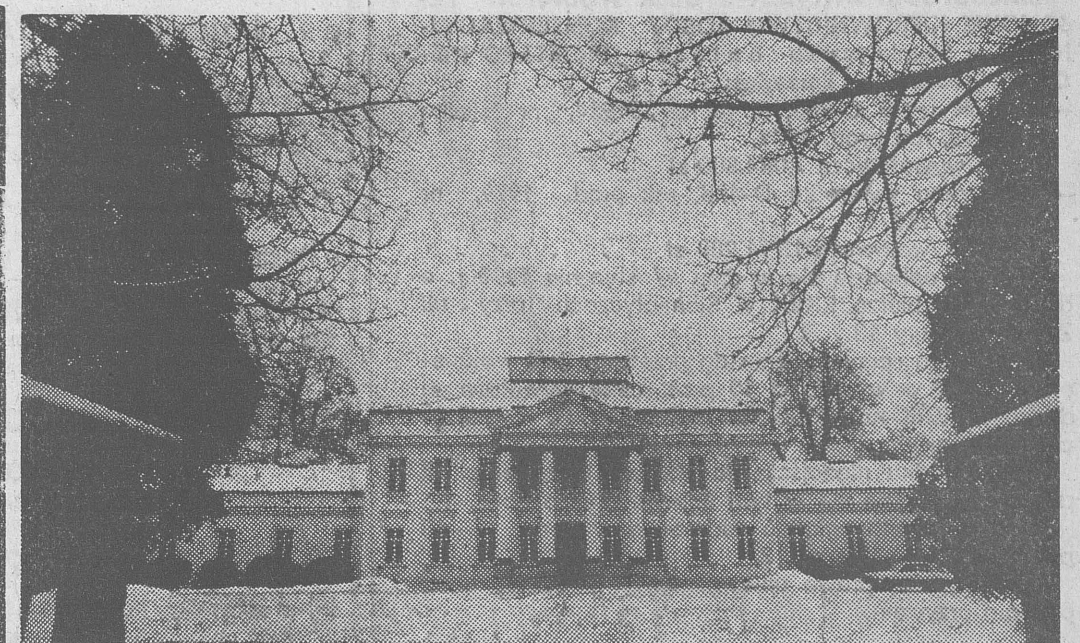
— Na naszych terenach dominuje owca rasy niziny, tzw. ogólnoużytkowa, a więc nadająca się do pozyskiwania wełny i mięsa — mówi Bolesław Blachuta z SHZ. — Specjalizujemy się w hodowli wroszówki; trzy stada mamy w Białostockim i sześć w Suwalskim (w innych województwach znajdują się jeszcze trzy). Prowadzimy hodowlę zachowawczą, dotowaną z funduszu postępu biologicznego. Mięso z tej owcy jest bardzo smaczne i mało tłuste, co kolorach nadają się na ciepłe kożuchy.

Od kilku lat zadomowiły się w kraju owce rasy typowo mięsnych — Ile de France i czarnogłówki. Związek, przy pomocy dewizowej „Polsurwisu”, sprowadził owce Suffolk, charakteryzujące się szybkimi i dużymi przyrostami wagowymi. Będą one służyły do krzyżówek w celu polepszenia jakości jagniąt wysyłanych na eksport. ZHO dba też o zapewnienie odpowiedniego materiału hodowlanego, na który ministerstwo daje dotacje. Na razie jednak nie śpieszy się z zapłatą zaległych kilkudziesięciu milionów złotych.

Nasi hodowcy mogą pochwalic się nie lada osiągnięciami na wystawach krajowych, gdzie oceniane są walory zwierząt. W 1988 roku zdobyli 24 złote medale, a owce należące do Marianny Kupidowskiej z Boguszy uzyskały tytuły championa i vicechampiona. W ubiegłym roku sukcesów było nieco mniej, ale np. Stanisław Trzaska z Zalesia Nowego odebrał medale: dwa złote, trzy srebrne i brązowy. Nie dziwnego, że chętnie odwiedzają nasz teren goście z zagranicy. Wkrótce przyjadą Anglicy, spodziewamy się również wylazt Szwajcarów, Szwedów i Francuzów. Później nasi hodowcy wyjadą do tych krajów w ramach rewigyt, aby na miejscu zapoznać się z organizacją owczarstwa.

Czy naszej hodowli grozi stagnacja? Raczej nie, choć wielu hodowców zastanawia się czy nie zlikwidować stad i zająć się czymś innym. Gdyby nie eksport, mielibyśmy ogromne trudności ze zbytem. Dlatego warto zastanowić się nad rozwojem lokalnego przetwórstwa. Produkcja owczarska — pod względem opłacalności — podlega cyklicznym wahaniom, choć tak być nie powinno w nowoczesnie prowadzonej hodowli.

GRZEGORZ SUCHOŻEBRSKI



BELWEDER — świadek wielu historycznych wydarzeń w naszych dziejach.

CAF — A. Rybczyński

BELWEDER

Od 1918 roku jest rezydencją państwową. Urzędował tu marszałek Józef Piłsudski, prezydenci RP. Obecny gospodarz Belwederu jest Wojciech Jaruzelski — prezydent PRL. Historia tego gmachu rozpoczęła się w XVII wieku — w 1659 roku. K. Pac kancierz wielki litewski zbudoował tu drewnianą willę, którą — ze względu na malownicze położenie na skarpie wsielanej, ponad terenem Łazienek i piękne widoki — nazwał wioską Belwederem.

W latach 1730-50 wzniesiono tu budynek w stylu baroku. Od 1765 roku własność króla Stanisława Augusta, po jego śmierci księcia Józefa Poniatowskiego. W 1818 roku okupiony przez rządy Królestwa Polskiego, staje się rezydencją wielkiego księcia Konstantego. Upamiętniony został wydarzeniami Powstania 1863-64.

W niezmienionej formie przetrwał do dziś. Wnętrze Belwederu spełnia różne przeznaczenia, w zależności od potrzeb i sytuacji. I tak w sali Pompejańskiej odbywają się wizyty na najwyższym szczeblu, spotykają się tu z prezydentem głowy państw i najwyżsi przedstawiciele organizacji międzynarodowych. Tu też ambasadorowie składają listy uwierzytelniające i uczeni otrzymują nominacje profesorskie.

Wizyty na wyższym szczeblu odbywają się też w sali lustrzanej, gdzie dochodzi również do audyencji prywatnych. Pomieszczenia Belwederu są

wytworne, mimo iż nie ma w nich wielkiego przepychu. Na ścianach wiszą obrazy znanych mistrzów, takich jak np. Matejko czy Brandt, są także meble pamiętające króla Stasia jak również, nieliczne wprawdzie, ale jednak, drobiazgi z czasów rezydowania tu księcia Konstantego.

Dostojne wnętrza Belwederu przyciągają nie tylko głowy państw, ale zwiedzających mogą również wycieczki przyjeżdżające do stolicy, czy inne zorganizowane grupy. Warto skorzystać. (Hs)



Wytworne pomieszczenia Belwederu udostępnione są do zwiedzania. CAF — A. Rybczyński

Na czym wzorował się Van Gogh?

Brytyjski tygodnik „Economist” zastanawia się nad tym, dlaczego Japończycy tak intensywnie się dzielami malarzami impresjonistów i postimpresjonistów. Jak wiadomo, dzieła jednego z najbardziej reprezentatywnych malarzy impresjonistycznych Van Gogha kupują właśnie Japończycy, płacąc za nie najwyższe na świecie ceny np. za „Trysny”.

W rachubę wchodzi nie tylko możliwość lokowania kapitału. Z badań znawców sztuki wynika, że Van Gogh wzorował się na malarstwie japońskim.

W liście pisanym w 1888 roku do brata komunikował mu, że „chciałby patrzeć na przedmioty bardziej okiem japońskim, bo Japończycy rysują szybko... jak błysk światła, ponieważ ich nerwy są doskonalsze a ich uczucia prostsze”.

Każdemu po 21 dolarów

Firmy z czterech krajów tzw. Trzeciego Świata dostały się po raz pierwszy na listę 100 najbogatszych na świecie przedsiębiorstw przemysłowych, zestawianą według wielkości osiąganego zysku. Są to firmy naftowe: „Petroleo Brasileiro”, „Petroleos Mexicanos”, „Kuwait Petroleum”, „Indian Oil”. W czołówce tej listy — „General Motors”, „Ford” i „Exxon”, czyli nć nowego. Ale na końcu tej listy mała sensacja: firma „Pepsi Cola” wypchnęła z listy „100” w roku 1988 swą konkurentkę, firmę „Coca Cola”. A ile w sumie zysku zarobiła cała pierwsza setka najbogatszych firm? — Tyle, że gdyby chcieli podzielić ten zysk między całą ludność świata, każdy obywatel naszej planety otrzymałby czek na 21 dolarów. (PAI)

Jak stwierdza Richard Lane, autor biografii artystycznej Hokusai, wpływ kultury europejskiej i japońskiej był wzajemny i w twórczości Hokusai widoczne jest oddziaływanie twórców naszego kontynentu. (P)

Polskie i europejskie PKO. Cztery kraje w Europie: Grecja, Portugalia, Luksemburg i Polska mają tylko po jednej ogólnoświatowej kasie oszczędności, jeśli liczyć banki, w których przyjmowanie w depozyty wkładów oszczędnościowych ludności jest ich podstawową funkcją. Wielka Brytania ma cztery takie banki, Holandia — 24, Włochy — 83, Szwecja — 110, Dania — 139. Francja — 301, a największe RFN — 585, w którym to kraju kasy oszczędnościowe mają w sumie największą w Europie liczbę oddziałów — 17,6 tysiąca, czyli jeden oddział na 3,4 tysiąca mieszkańców. (PAI)

Listy, telefony, benzyna, prąd, gaz, ciepło — drożej!

Ciąg dalszy ze str. 1

* Za miesięczny abonament telefoniczny, gdy stacja telefoniczna znajduje się w lokalu mieszkalnym — 1.560 zł;

* Za przyznanie abonamentu telefonicznego w lokalu mieszkalnym — 668.000 zł.

* Za telegram zwykły do 7 wyrazów taryfowych — 1.000 zł za każdy następny wyraz taryfowy — 64 zł.

* Nie podwyższa się opłat za rozmowy telefoniczne z aparatów wrzutowych.

Za usługi telekomunikacyjne w obrocie zagranicznym opłaty za 1 minutę rozmowy telefonicznej (w ruchu automatycznym) wynoszą będą np.:

* Z Francji — 4.950 zł; — z RFN — 4.320 zł; — z Wielką Brytanią — 4.320 zł; — z USA — 16.500 zł (w ruchu półautomatycznym).

* W związku ze zmianą cen ropy naftowej centrala pro-

duktów naftowych „CPN” informuje, że z dniem 2 stycznia 1990 r. zostają zmienione ceny paliw silnikowych.

Ceny detaliczne paliw będą wynosiły:

* Etylna 94 z 1200 zł za litr na 2.400 zł za litr;

* Etylna 96 z 1.150 zł za litr na 2.300 zł za litr;

* Olej napędowy z 1.000 zł za litr na 1.900 zł za litr.

* Ministerstwo Finansów informuje, że z dniem 1 stycznia 1990 r. podwyższa się o 400 proc. ceny detaliczne energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i ciepłej wody oraz gazu.

Ceny detaliczne energii elektrycznej podwyższa się z 21,30 zł za 1 kWh do 106,50 zł za 1 kWh, centralnego ogrzewania z 56 zł do 280 zł za 1 m kwadr. powierzchni użytkowej mieszkanika, ciepłej wody z 22 zł do 110 zł za 1 m kwadr. powierzchni użytkowej mieszkanika, gazu ziemnego wysokometanowego z 23 zł do 115 zł za 1 m sześć.

Nawiązując do komunikatu o podwyżce opłat za energię elektryczną, centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, Ministerstwo Finansów informuje, że zgodnie z linią programu gospodarczego rządu, główną pozycję zamierzonych zmian cen stanowią podwyżki cen zaopatrzonych paliw i energii w następującej skali:

* węgiel kamienny o 400 proc.;

* energia elektryczna o 300 proc.;

* gaz o 250 proc.

W konsekwencji podwyżek cen zaopatrzonych wrośnie również ceny detaliczne wymienionych nośników energii, przy czym skala wzrostu tych cen z uwagi na potrzebę pewnej poprawy dotychczasowych relacji między cenami detalicznymi a cenami zbytu i ograniczenia dotacji będzie nieco wyższa i wyniesie:

* węgiel kamienny o 600 proc. — cena detaliczna 1 t węgla grubego gat. I wzrośnie

z 27,7 tys. do 194 tys. zł; * Energia elektryczna o 400 proc., cena 1 kWh energii wzrośnie z 21,30 zł do 106,50 zł;

* Gaz ziemny wysokometanowy o 400 proc., cena 1 m sześć gazu wzrośnie z 23 zł do 115 zł;

* Centralne ogrzewanie — miesięczna opłata za 1 m kwadr. pow. użytkowej mieszkania wzrośnie z 56 do 280 zł;

* Ciepła woda — miesięczna opłata za 1 m kwadratowy pow. użytkowej mieszkanika wzrośnie z 22 do 110 zł.

Taryfy towarowe PKP i PKS wzrosną średnio o 200 proc., a taryfy pasażerskie o 250 proc. Podwyżki te wchodzić w życie z dniem 1 stycznia 1990 r.

Przewiduje się, że na mocy decyzji wojewódzkiej i prezydentów miast wzrosną również opłaty za przewozy osób w komunikacji miejskiej. W m. st. Warszawie opłata za przejazd z jednorazowy wzrośnie z dniem 15 stycznia 1990 r. z 120 zł do 240 zł.

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że od 2 stycznia 1990 r. — zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami i ogłoszonym oraz przyjętym przez Sejm RP programem gospodarczym rządu — wprowadza nowe, urealnione i dostosowane do przewidywanej inflacji stopy oprocentowania kredytów, wkładów i lokat oszczędnościowych ludności.

Ze względu na przewidywany nierównomiernie rozkładający się w ciągu roku ruch cen, oprocentowanie będzie ustalane, podawane klientom do wiadomości, a następnie naliczane w skali miesięcznej.

Za styczeń 1990 r. wkłady oszczędnościowe i inne depozyty oraz środki na rachunkach bankowych oprocentowane będą w wysokości:

▼ wkłady terminowe 3-letnie — 38 proc., 2-letnie — 37 proc., roczne — 36 proc., 6-miesięczne — 17 proc., 3-miesięczne — 10 proc.;

▼ wkłady płatne na każde żądanie (a'vista) — 7 proc.

Odpowiednio dostosowane zostaną także inne szczegó-

ne formy oszczędzania np. wkłady na książeczkach mieszkaniowych będą oprocentowane tak jak wkłady 3-letnie.

Przejsie na miesięczny system naliczania odsetek oznacza przykładowo, iż znajdujący się w PKO w dniu 1

stycznia 1990 r. wkład 1.000 zł z terminem rocznym za styczeń będzie oprocentowany kwotą 360 zł, a wkład platny na każde żądanie kwotą 70 zł.

W następnych miesiącach oprocentowanie będzie zmieniane w zależności od kształtowania się cen detalicznych towarów i usług, ażeby w przypadku wkładów terminowych poczynnych i wieloletnich zachowana była dodatnia stopa oprocentowania.

Równocześnie ulega zmianie oprocentowanie zobowiązań wobec banków z tytułu nie spłaconych i nowo zaciąganych kredytów.

Oprocentowanie to wynosić będzie za styczeń 1990 r.:

▼ kredyty gotówkowe — 40,40 proc.

▼ kredyty dla młodych małżeństw — 36 proc.

▼ bieżąco wykorzystywane kredyty mieszkaniowe w okresie realizacji (budowy i karencji) — 40 proc.

Nieco inaczej naliczane i pobierane będą odsetki od kredytów zaciąganych na cele mieszkaniowe, będących już w okresie spłaty. Dla zobowiązań z tego tytułu stosowana będzie nie miesięczna lecz roczna stopa oprocentowania w wysokości 115 proc. Oznacza to, że odsetki będą

naliczane i pobierane równomiernie w poszczególnych kwartałach.

Należy podkreślić, iż obciążenia kredytobiorców z tytułu podwyższonej stopy procentowej od spłacanych kredytów mieszkaniowych będą w 1/3 spłacane bankom przez budżet państwa. Pozostała kwota naliczonych odsetek — na życzenie kredytobiorcy — będzie mogła w części wynoszącej 60 proc. podlegać kapitalizacji, tzn. dopisanu do stanu zadłużenia. Tak więc kredytobiorca będzie praktycznie płacił tylko około 10 proc. podwyższonego oprocentowania.

Tak jak oprocentowanie depozytów, będzie korygowane również oprocentowanie kredytów w zależności od stopy inflacji.

Szczegółowe informacje będą udzielał oddział Powszechnych Kas Oszczędności. Centrala PKO uruchamia w dniach od 2 do 5 stycznia 1990 r. telefon informacyjny 26-57-20 (Warszawa), który będzie czynny w godzinach 9.00-15.00.

BIAŁOSTOCKI ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT KONSERWACYJNYCH w Siemiatyczach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- ciągnik ursus C-360, nr fabr. 361924, nr silnika 030399, rok prod. 1979, cena wywoławcza 7.084.800 zł
- przyczepa wywrotka D-47B, rok prod. 1979, nr inw. 74/748/1, cena wywoławcza 1.771.200 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 17 stycznia 1990 r. o godz. 11 w biurze RKRK w Siemiatyczach przy ul. Żwirki i Wigury 13.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RKRK najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8—15 przy ul. Żwirki i Wigury 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6531-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Łososinie Wielkiej gm. Kuźnica Białostocka ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu rolniczego:

1. kombajn zbożowy bizon „Super”, rok prod. 1975, szt. 1
2. ciągnik gąsienicowy DT-75M z pługiem czołowym, rok prod. 1977, szt. 1
3. przyczepa samowyladowcza D-47A, rok prod. 1979, szt. 1

Cena wywoławcza sprzętu zostanie podana w dniu przetargu.

Wymieniony sprzęt można oglądać na placu RSP Łososina w godzinach od 8 do 14.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 stycznia 1990 r. o godz. 11 w biurze RSP.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6516-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Grabowie ogłasza III PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn:

1. ciągnik ursus C-360, szt. 2, cena wywoławcza 9.233.000 zł — 10.445.000 zł
2. kombajn bizon Z-056, szt. 1, cena wywoławcza 17.979.000 zł
3. wiozarka Wc-5, szt. 4, cena wywoławcza 1.532.000 zł — 1.743.000 zł
4. kolumna parnikowa, szt. 1, cena wywoławcza 3.185.000 zł
5. rozsiwacz wapna RCW-3, szt. 1, cena wywoławcza 3.792.000 zł
6. kosiarka rotacyjna Z-036, szt. 1, cena wywoławcza 776.000 zł

I przetarg w/w maszyn odbędzie się w dniu 17 stycznia 1990 r. o godz. 10 w ZUM w Grabowie.

W przypadku niesprzedania maszyn w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu po zakończeniu I przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Maszyny można oglądać w godz. 8—15 na trzy dni przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6455-1

„SPOŁEM” PSS w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu star 28, nr rej. LOA 893C — furgon, izoterma, rok prod. 1985, cena wywoławcza 10.000.000 zł

W/w przetarg odbędzie się dnia 16 stycznia 1990 r. o godz. 10 w bazie Zakładu Remontowo-Budowlanego przy ul. Nowogrodzkiej 151 w Łomży.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić w kasie biura spółdzielni przy ul. Bernatowicza 6.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 10—14.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w tym terminie, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6435-1

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA ODDZIAŁ W SIEMIATYCZACH, ul. Kościuszki 82 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujący pojazd:

- polonez 1500, nr silnika 14275, nr podwozia 17117, cena wywoławcza 11.000.000 zł

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Oddziału lub na konto Nr 5630—1153 PKO BP Oddział w Siemiatyczach.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Oddziału w Siemiatyczach.

Pojazd można oglądać na trzy dni przed przetargiem w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6386-1

BIAŁOSTOCKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 1/1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód osobowy wolga-gaz 24, rok prod. 1986, zużycie 20 proc., cena wywoławcza 19.000.000 zł
2. wózek widłowy spalinowy RAK-3A, rok prod. 1979, nr fabr. 26646, cena wywoławcza 3.000.000 zł
3. automat obrachunkowy „soemtron” 383/12 — szt. 1 „soemtron” 382/12 — szt. 1

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy BCMB najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 9 w hurtowni BCMB w Starosielcach, ul. Gomułki 120.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w miejscu przetargu.

II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6524-1

WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY im. K. DŁUSKIEGO w Białymstoku**INFORMUJE, ŻE ZATRUDNI**

- o każdą liczbę techników analityki i mgr. analityki

Wynagrodzenie według maksymalnych grup zasregowania.
Dokładnych informacji udziela Sekcja Służb Pracowniczych, tel. 41-75-70 wewn. 210 lub 212.

k 6515-1

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Białymstoku, ul. Bema 89/1**pilnie zatrudni**

- pracownika na stanowisku Kierownika Ekipy Remontowo-Konserwatorskiej

Wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz uprawnienia budowlane

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Spraw Pracowniczych tel. 212-01 wewn. 1.

k 6482-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO**POSIADA WOLNE MIEJSCA NA:**

- ZIMOWISKO w okresie 28 stycznia — 10 lutego 1990 r.

Obiekt wczasowy w Szeligach k. Elku wyposażony w sale gier, sprzęt video, zimowy sprzęt sportowy, pokoje 2- i 3-osobowe z łazienkami.

Dostępne ceny.

Zgłoszenia przyjmuje dział socjalny BPBP przy ul. Fabrycznej 2, tel. 750-923.

k 6505-1

OFERUJEMY

- bale, boazerię, ręczniki frotte, pościelówkę, skaj, oprzyrządowanie komputerowe

„GEMINI”

ul. Antoniuk Fabr. 40/48, tel. 510-280 wewn. 15.

k 6520-1

SUR w TUROŚNI KOŚCIELNEJ z/s w Trypuciach**przyjmie do wykonania****W ROKU 1990****◀ roboty ziemne ▶**

Ceny konkurencyjne. Telefon 15-14-19 Białystok.

k 6530-1

KOMUNIKAT

Rada Nadzorcza i Zarząd Gminnej Spółdzielni „Sch” w Nurcu Stacji

PROSI O KONTAKT

swych członków w celu aktualizacji i uzupełnienia udziału do wysokości 3.000 zł.

W przypadku nieuregulowania powyższych spraw w terminie do dnia 28 stycznia 1990 r. niepełne udziały tych członków zostaną przekazane na fundusz zasobowy, a członkowie Spółdzielni zostaną wykreśleni z rejestru członków.

k 6527-1

KOMUNIKAT

Naczelnik Miasta i Gminy w Supraślu zawiadamia o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy jednorodzinnej we wsi Grabówka, położonych w rejonie: ul. Modrzewiowej, ul. Klonowej, projektowanego cmentarza, drogi zagumiennej (od strony wschodniej wsi) oraz szosy Białystok—Bobrowniki.

W związku z tym zainteresowani mogą zgłaszać postulaty i wnioski, pod adresem: Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego, 15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 3/5.

k 6479-1

ODDZIAŁ I.KPKS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 sprzedaje w PRZETARGU NIEOGRANICZONYM:

1. sam. osobowy „wołga” gaz 24, rok prod. 1980, cena wywoławcza 3.600.000 zł
2. sam. ciężarowy „star” 3W200, rok prod. 1978, cena wywoławcza 6.500.000 zł
3. przyczepa D-50, rok prod. 1984, cena wywoławcza 2.720.000 zł
4. autobus jelic PR 110 lux, rok prod. 1983, cena wywoławcza 15.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 10.

Obowiązkowa wpłata wadium 10 proc. ceny wywoławczej.

k 6377-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”**w Szepletowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- ciągnika z kabiną marki ursus C-360, nr rej. LOI 254A, rok prod. 1978, nr silnika 281279, cena wywoławcza 2.419.571 zł

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które wpłaciły w przededniu przetargu do Banku Spółdzielczego w Szepletowie nr konta

945415—1238—131

wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 10.

k 6385-1

CENTRALA HANDLU ZAGRANICZNEGO BUDOWNICTWA „BUDIMEX” Sp. z o.o. Oddział w Krakowie, ul. Salvatorska 14**ZATRUDNI W I I I OBSZARZE PŁATNICZYM**

inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników budów i mistrzów robót budowlanych

Wymagane kwalifikacje.

- biegła znajomość języka niemieckiego,
 - odpowiednia praktyka w zawodzie na placach budów,
 - uprawnienia budowlane.
- Do podań należy dołączyć:
- dokumenty kwalifikacyjne,
 - kwestionariusz osobowy podpisany przez zakład pracy,
 - zyciorys,
 - opinię zakładu pracy,
 - 4 zdjęcia.

Dokumenty należy składać w Dziale Pracy, Plac i Spraw Socjalnych tel. 22-64-74.

k 6264-1

POSIADAMY WOLNY POTENCJAŁ NA 1990 r.**OFERUJEMY**

roboty budowlano-montażowe kompleksowo w tym

□ BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE □

z materiałów własnych i powierzonych
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO
w Białymstoku, ul. Hetmańska 89 — II piętro, tel. 510-525, 510-583.

Gwarantujemy solidne wykonawstwo i konkurencyjne ceny.

k 6469-1

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY przy WOJEWÓDZKIM SZPITALU im. J. Śniadeckiego w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie Nr 26**OFERUJE DO SPRZEDAŻY:**

- samochód STAR 3 W 200, rok prod. 1981, Nr rej. BKB 808 „R”
- samochód STAR 3 W 200, rok prod. 1979, Nr rej. BKB 172 Y.

Oferty z ceną należy składać w biurze Zakładu w terminie 10 dni po ogłoszeniu.

Otwarcie ofert nastąpi po tym terminie.

Nabywcą pojazdu zostanie oferujący, najwyższą cenę.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 9—14 w Bazie przy ul. Wiewiórczej 64.

Zastrzega się prawo wstrzymania sprzedaży bez podania przyczyn.

k 6507-1

KOMUNIKAT**URZĄD WOJEWÓDZKI W ŁOMŻY Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury****ZAWIADAMIA, że**

na wniosek Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji linii napowietrznej 15 kV z RPZ-2 w Łomży do Oczyszczalni Ścieków w Łomży i Oczyszczalni Ścieków w Płotnicy (linia dwutorowa).

W związku z powyższym informuje się, że projekt przebiegu linii znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży przy ul. Nowej 2, pokój nr 218, gdzie można zapoznać się w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia z jego rozwiązaniami technicznymi, oraz ewentualnie zgłosić uwagi i propozycje rozwiązania. Po tym okresie zostanie wydana inwestorowi decyzja.

k 6528-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- multikar typ 24, rok prod. 1977, cena wywoławcza 2.000.000 zł
- silnik do samochodu marki żuk, cena wywoławcza 1.000.000 zł
- zawieszenie przednie do samochodu marki żuk, sztuk 2, cena wywoławcza po 800.000 zł

Przetarg odbędzie się 9 stycznia 1990 r. o godz. 9 w biurze Spółdzielni, ul. Nowotki 10.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do 8 stycznia br. w kasie Spółdzielni.

W razie niedojścia do skutku I przetargu zostanie dokonany II przetarg po obniżeniu ceny wywoławczej w tym samym dniu o godz. 12.

Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 6372-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Sokółce woj. białostockie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

Lp.	Rodzaj sprzętu	sztuk
1.	ciągnik ursus C-360 z kabiną	5
2.	przyczepa wywrotka o ład. 4 t.	4
3.	samochód nysa	1
4.	opryskiwacz zawieszany ORZ-400	2
5.	rozsiwacz wapna RCW-3	2
6.	ładowniczy cyklon	1
7.	kopaczka do ziemniaków	1
8.	koparka P-603	1
9.	ścinacz zielonek orkan	1
10.	kolumna parnikowa	1

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 10 w świetlicy SUR w Sokółce przy ul. Targowej 6.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SUR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 10—12 w PUM Sokółka na 3 dni przed przetargiem.

SUR zastrzega sobie prawo wycofania sprzętu w części lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 6491-1

OKRĘGOWA INSTYTUCJA ROZPOWSZECZNIANIA FILMÓW w Białymstoku, ul. Lipowa 14, tel. 216-81 wewn. 30 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów i ramy samochodu „nysa”:

1. samochód marki „nysa” kinowóz typ 522, nr rej. BKB 655Y, nr silnika 751361, nr podwozia 283166, rok prod. 1983, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 6.760.000 zł
2. samochód marki „nysa” kinowóz typ 522, nr rej. BKA 254C, nr silnika 562118, nr podwozia 223953, rok prod. 1979, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 6.760.000 zł
3. rama do samochodu marki „nysa” nr 204366, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 480.000 zł

W/w samochody można oglądać codziennie w godz. 9—14 na placu instytucji przy ul. Lipowej 14 (wejście od Jilicy Nowy Świat), natomiast ramę można oglądać codziennie w godz. 9—14 w magazynach instytucji przy ul. Hetmańskiej 7.

W przetargu mogą brać udział zakłady społeczne oraz osoby fizyczne.

I przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 10 w biurze OIRF przy ul. Lipowej 14.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od I przetargu o godz. 10 w lokalu jak wyżej.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, co najmniej w przeddzień przetargu do kasy OIRF. Wadium wpłacone na I przetarg jest ważne na II.

Zastrzega się zmianę ceny wywoławczej w przypadku zmiany ceny detalicznej nowych samochodów w okresie od ogłoszenia przetargu do dnia przetargu.

k 6466-1

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR w Łomży ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów osobowych marki:

- wołga gaz 2410, LMA 221B, rok prod. 1986, cena wywoławcza 21.600.000 zł
- wołga gaz 2410, LOA 941C, rok prod. 1986, cena wywoławcza 18.900.000 zł
- FSO 1500, LOA 748C, rok prod. 1984, cena wywoławcza 7.700.000 zł
- polonez 2000, LOM 4369, rok prod. 1984, cena wywoławcza 17.175.000 zł
- polonez 1500, LOA 929C, rok prod. 1986, cena wywoławcza 14.434.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 1990 r. o godz. 11 w garażach KW PZPR w Łomży, ul. Wojska Polskiego 2a.

Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10 do kasy KW.

Samochody można oglądać na dwa dni przed przetargiem w dni robocze w godz. 10—15.

Za usterki oraz wady ukryte w pojazdach zakład nie odpowiada.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6489-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 18 ogłasza II PRZETARG na sprzedaż n/w pojazdów:

- samochód dostawczy „robur” — furgon, typ LO 3000, nr podwozia 24021—02200, nr silnika 3415—50027 (zapł. iskrowy), rok prod. 1980, nr inw. 3—202, nr rej. BKD 566D, cena wywoławcza 2.000.000 zł
- samochód „volkswagen” — bus-255, nr podwozia 25A 004043, nr silnika 107121, rok prod. 1979, nr inw. 3—230, nr rej. BKB 594Y, cena wywoławcza 6.800.000 zł

**PHU „MAX”
w Świebodzinie**

POSZUKUJE

osób prywatnych lub instytucji dysponujących:
◆ lokalem z telefonem, nadającym się na sklep o powierzchni sprzedaży około 50 m kw. i powierzchni magazynowej co najmniej 60 m kw. na terenie Białegostoku.

Prosimy o oferty z opisem lokalu i warunkami współpracy: PHU „Max” 66-200 Świebodzin, ul. Sikorskiego 42c, tel. 247-444, telex 043-3558.

k 6395-0

BIURO TURYSTYKI „REJS”
w Olsztynie, ul. Pstrowskiego 16,
tel. 39-91-90, telex 0522664

zaprasza na wycieczki

- ▽ HAMBURG — z dwudniowym pobytem w Hamburgu,
- ▽ ZSRR — na trasie Bovrujsk—Katyń—Smoleńsk,
- ▽ TURCJA — z dwudniowym pobytem w Stambule.

PONADTO ZAPRASZAMY

do korzystania z linii autobusowych na trasach

- ▽ Miawa—Katowice—Budapeszt oraz powrót wyjazd w każdy wtorek i piątek
- ▽ Mrągowo—Olsztyn—Hamburg oraz powrót wyjazd w każdy poniedziałek

Oferujemy bardzo dobrą jakość usług za przystępną cenę.

Z A P R A S Z A M Y .

k 6454-1

Rajon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej od dn. 3.01.1990 godz. 9 do dn. 5.01.1990 r. godz. 15 do miejscowości: Kobylin Kruszewo, kol. Kobylin Kruszewo, kol. Sikory Wojciechówka, Piotrowięta, Sikory Wojciechówka.

Powyższa przerwa podyktowana jest remontem urządzeń elektroenergetycznych. Blizszych informacji udziela Rajon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 6423-1

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
„ELEKTRYK”**
w Białymstoku
PILNIE ZATRUDNI:

● elektromechaników ●

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni, ul. Nowowarszawska 32, tel. 410-244.

k 6512-1

Wyrazy szczerzego współczucia Tow. CZESŁAWOWI KAZIMIERSIEMU z powodu śmierci Teściowiej skladają: pracownicy KW PZPR w Łomży i KMG PZPR w Grójcu. k 6547-1
Wyrazy głębokiego współczucia Kol. JADWIDZE KIŁUK z powodu zgonu Męża skladają: Dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa „Handlu Wewnętrznego” w Białymstoku. k 6533-1
Wyrazy głębokiego współczucia Kol. BARBARZE RUTKOWSKEJ z powodu zgonu Matki skladają: Dyrekcja, organizacja związkowa, koleżanki i koledzy z OT i ER PSK w Białymstoku. k 6548-1

RÓŻNE

„JANTON” usługi muzyczne: przyjęcia weselne, bale, studniówki, choinki, korepetycje itp. — usługi indywidualne, zespołowe.
Tel. 63-657.

g 8329-1

AUTOALARMY, alarmy, domofony. Łomża 25-33.

Lg 7441-0

CYKLINOWANIE. 516-443.

g 8370-0

SCHODY w 1980 roku wykonam. Zakład Usług Stolarskich, Czeremcha, Mają 53/1.

g 8397-0

MLODE małżeństwo mieszkanca. Tel. 219-63.

poszukuje g 8339-1

PAWILON handlowo-usługowy w trakcie budowy (możliwość zamieszkania) — sprzedam. Giżycko tel. 35-19 (po 20).

p 1321-00

BOAZENIE — sprzedam. 513-157 (po 18).

g 8339-1

AUTOMATY TV color programy sprzedam. Szczecin, 798-13.

k 6268-0

MOZAİKKE, parkiet — kupię 511-677.

**STACJA HODOWLI ROŚLIN
11-735 Woźnice**

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

● jałówki cielne n.c.b. do wycielenia w miesiącu lutym, marzec 1990 r.
cena umowna.

Oferety kierować: Stacja Hodowli Roślin Woźnice 11-735 Woźnice, woj. suwalskie, tel. Mikotajki 16-057, 16-736 k 6453-1

**JEŚLI CHCESZ OSIĄGNĄĆ DODATKOWE DOCHODY
ZGŁOŚ SIĘ DO MPK BIAŁYSTOK**

**MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w BIAŁYMSTOKU**

POSZUKUJE

na terenie miasta i miejscowości w zasięgu linii komunikacyjnych sprzedawców jednorazowych biletów autobusowych na umowę-zlecenie.

Mogą to być osoby:

- ▽ prowadzące działalność handlową
- ▽ prowadzące działalność usługową
- ▽ prowadzące działalność gier liczbowych „TOTO-LOTEK”
- ▽ renciści i emeryci
- ▽ studenci i uczniowie szkół ponadpodstawowych
- ▽ portierzy w zakładach pracy
- ▽ inne osoby prywatne

Od wartości sprzedanych biletów udzielona będzie marża w wysokości 5 proc.

KORZYSTAJCIE Z NADARZAJĄCEJ SIĘ SZANSY!

Blizszych informacji udziela MPK Białystok, ul. Składowa 11, pokój 207 i 301 lub telefonicznie pod nr. 236-03 do 05 wewn. 275 lub 283. k 6452-1

KOMUNIKAT

Niniejszym zawiadamiam, że dnia 1989.09.11 została wydana przez Urząd Wojewódzki, Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego w Białymstoku decyzja Nr UAN. NU. 2/27/87 zatwierdzająca plan realizacyjny na modernizację ulicy Mickiewicza w Bielsku Podlaskim.

Z zakresem modernizacji ulicy można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Bielsku Podlaskim ul. Kopernika 1 pok. Nr 45 w przeciągu 14 dni od dnia dzisiejszego.

Naczelnik Miasta
Bielska Podlaskiego.

k 6451-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości: Ruda kól. I, II, III, IV i V od dnia 04.01.1990 r. godz. 4 do dnia 05.01.1990 r. godz. 15

Do miejscowości: Konopczyn I, II, Przytulanka I, II, III, Rusak I od dnia 08.01.1990 r. godz. 8 do dnia 09.01.1990 r. godz. 15

Do miejscowości: Monki stacja transformatorowa Rejon Dróg Monki Wieś, os. Wojska Polskiego, os. Tysiąclecia, os. ZOR w dniach 05.01.1990 r. od godz. 8-15.

W/w przerwy związane są z pracami remontowo-budowlanymi.

Blizszych informacji udziela RE Łapy. k 6424-

FOLIE ogrodnicza — sprzedam.
Tel. 313-54. g 8338-1

KAŻDA ilość peski słonecznika — kupię. Tel. 416-186. g 8246-00

FERME łsów — sprzedam. Wiadomość: 512-323. g 8345-1

SAMOCHOŹy Jezeł stan dobry — sprzedam. Zakład Tępcerski od 8 do 18, ul. Zawłazków Zawodowych, Augustów. g 8346-1

SKOŹE 1000MB — sprzedam. Łs sy 28. gm. Banie Mazurskie — wiadomość po 15. p 1320-

OS PRZEDNIA, silnik S-359 ze skrzynią biegów łapami kpl. sprawny tech. do stara 200 — sprzedam. Tel. grzezc. 433-260 (po 18). g 8346-1

SKRZYŹNIE, biegów do wartburga — sprzedam. Wojciech Chrzczanowski, ul. Konopska 25, 19-200 Rajejowo.

APTKA (ostry dyżur)
— ul. Malmela 12, tel. 417-529.
Informacja o lekach — tel. 75-24-97.

SZPITALA
DZURYDZU CODZIENNE
REHABILITACJA ORAZ ODZIAŁY DZIECIECIE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, NEUROLOGIA, WYDZIAŁ DZIECIECIE
Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ZAKAZY, SZCZĘCZNE NERKI, GRUZYLIKI DZIECIECIE — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawska 14 — do godz. 15, tel. 417-894 i 417-570, po godz. 15, tel. 417-593.

SZPITAL ONKOLOGICZNY — ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

SPECIALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ — ul. Manifestacji Lipcowej 3, tel. 253-91 i 252-05.

DZURYDZU SZPITALI
W DNIE 21.1990 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WYDZIAŁ LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZY DZIECIECIE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICZO — PSK, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 235-15 do 15.

ODDZIAŁ GRUZYLIKI — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawska 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 36-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 24-01.
Aptka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Aptka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 998 — czynny codziennie w godz. 17-8.
Łomża — tel. 998 — czynny w poniedziałłaki i czwartaki w godz. 18-19.
DZURYDZU TELEFONY WSW
Białystok 209-03, Giżycko 24-56.

Jak uprzedzić ostatnie dni Ceausescu? Na to pytanie szuka odpowiedzi bukareszteński korespondent węgierskiej agencji MTI. Jego słowa: „Wiem, że muszę uzyskać informacje od wiarygodnego naocznego świadka, który „do ostatniego dnia” pracował w gmachu KC Fał. Prosił korespondenta MTI o niepodawanie jego nazwiska.
„W niedziele 11 grudnia ok. godz. 15 Ceausescu pojechał zwołanie na telekonferencji krajowego kierownictwa reżimu. Przed rozpoczęciem konferencji na telekonferencji wszystkie obwodowe komitety RPK zostały wyposażone w specjalne linie. Główny ośrodek militarny w budynku KC RPK. Do tego systemu były podłączone Securitate, armia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, media, służby bezpieczeństwa, żandarmeria. W tym czasie, za armią pod kierownictwem Milea wtrąca się i to z jej wagi mogła wytworzyć się taka sytuacja, w której wagi telekonferencji znalazła się skomplikowana sytuacja w Timișoara, w której przetrwały na atak na demonstrantów, wówczas Ceausescu, jako naczelny dowódca sił zbrojnych, rozkazał otworzyć ogień do wszystkich, co się rusza. „Strzelali, strzelali i strzelali” — wydal rozkaz i dodał, że należy aresztować wszystkich, którzy wzięli udział w ciekawość władzy. W KC RPK sporządzono protokół z telekonferencji, który świadek przeczytał na drugi dzień.
W poniedziałek dyktator wyjechał do kraju. W poniedziałek, wtorek oraz w środę przed południem sprawami kraju i partii kierowała Elena Ceausescu. „Ciągle widziałem kłopoty”.
W tym samym czasie „drugi człowiek kraju” Emil Botea przebywał w Timișoara, gdzie kierował z najmu miasta, z wielkimi akcjami przeciw mieszkańcom tego miasta.
Między Elena i Nicolae Ceausescu — między Bukaresztem i „Teheranem” utworzone „gorące linie”. Elena Ceausescu rozmawiała męża o wydarzeniach. W środę o godz. 15 conductor potrafił przekazać mi Bukaresztu tymczasem przysłał do pracy. Zlecił, by w ciągu godziny napisano mu przemówienie, które o godzinie 18 w telewizji. Przemówienie zostało napisane na maszynie o dużych literach, aby dyktator mógł je odczytać bez posługiwania się okularami. Niezależnie był chorobliwie uczulony na tym punkcie. Po telewizyjnym wystąpieniu tymczasem zaczęły napływać „aprobacje klacze” od ludzi pracy. Tegorocznie Nicolae i Elena udali się do pałacu, który przetrwał jeźdźców wili. Stąd dyktator wydał polecenie zorganizowania w czwartek w pierwszych połowie dnia w telewizji przemówienia robotników wielkich bukareszteńskich zakładów przemysłowych. Wiele miało zademonstrować, że narodził się po stronie Ceausescu.
Włose się odbywały... Nikt wtedy nie wiedział, że to ma być ostatni dzień przetrwania się studentów.

„Szrzelać, szrzelać, szrzelać, szrzelać”

